

**Sygn. akt II C 359/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. Ł.

przeciwko M. J.

o zachówek po A. S. (1) i A. S. (2)

1. zasądza od M. J. na rzecz B. Ł. kwotę 26.750 zł (dwadzieścia sześć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem zachowku po A. S. (1);

2. oddała powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od B. Ł. na rzecz M. J. kwotę 506,63 zł (pięćset sześć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt II C 359/15**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 maja 2015 roku powódka B. Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanej M. J. kwoty 54.250 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku po rodzicach: A. S. (2) zmarłej w dniu 18 maja 1998 roku i A. S. (1) zmarłym w dniu 28 września 2014 roku. Nadto, żądała zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniosła, że w skład masy spadkowej po rodzicach wchodzi: mieszkanie własnościowe o wartości około 107.000 zł, zasoby pieniężne w kwocie około 100.000 zł oraz złota biżuteria o wartości około 10.000 zł.

(pozew k.2, pisma k.5, k.8-9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 sierpnia 2015 roku pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu przyznał, że w skład spadku po A. S. (1) wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...). Nie kwestionował wartości lokalu. Zaprzeczył, jakoby w skład spadku po A. S. (1) wchodziły zasoby pieniężne w kwocie 100.000 zł i złota biżuteria. W ocenie pozwanej, powództwo winno zostać oddalone w całości z uwagi na okoliczność, iż nabycie jedynego składnika majątkowego stanowiącego masę spadku po zmarłym A. S. (1) w postaci prawa własności do lokalu mieszkalnego zostało w całości sfinansowane przez matkę pozwanej – A. C.. Matka pozwanej posiadała książeczkę mieszkaniową numer (...) z wkładem 129.199 zł. Środki zgromadzone na przedmiotowej książeczce od samego

początku, w założeniu rodziców pozwanej, przeznaczone były na zapewnienie w przyszłości mieszkania dla niej. Sytuacja finansowa spadkodawcy nie pozwalała na wykupienie mieszkania z własnych środków. A. C. ustaliła ze spadkodawcą, iż wyłoży środki na wykup jego lokalu, a jednocześnie dokona na jego rzecz cesji praw z księżeczki mieszkaniowej numer (...), co dodatkowo umożliwi uzyskanie premii gwarancyjnej, po wykupie mieszkania. W przypadku uwzględnienia powództwa, kierując się ostrożnością procesową, pozwana wniosła o obniżenie kwoty objętej żądaniem pozwu w oparciu o przepis art. 5 k.c. W ocenie pozwanej uwzględnienie żądania powódki w całości prowadziłoby do naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady sprawiedliwości, norm moralnych określających reguły postępowania między krewnymi oraz podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania. Oceniając zasadność żądania zapłaty sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż to matka pozwanej w celu zabezpieczenia interesów mieszkaniowych pozwanej zainspirowała spadkodawcę do wykupu lokalu komunalnego, partycypując w całości w kosztach przedmiotowej transakcji. Tym samym pozwana, za sprawą działań swojej matki, przyczyniła się w całości do powstania prawa własności do spornego lokalu, stanowiącego jedyny składnik majątku po A. S. (1). Z daleko posuniętej ostrożności procesowej pozwana kwestionowała również zasadność żądania odsetek od daty wytoczenia powództwa wskazując, że wobec braku przepisu k.c. określającego termin wymagalności roszczenia z tytułu zachowku, powinno ono zostać spełnione przez zobowiązanego niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego do zachowku, co w przypadku pozwanej nastąpiło dopiero wraz z doręczeniem odpisu pozwu.

(odpowiedź na pozew k. 23-25v.)

Na rozprawie w dniu 5 lutego 2016 roku powódka sprecyzowała żądanie pozwu podając, iż z tytułu zachowku po ojcu żąda kwoty 39.750 zł, a z tytułu zachowku po matce kwoty 14.500 zł. Pełnomocnik pozwanej w zakresie zachowku po A. S. (2) podniósł zarzut braku legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej, wskazując, że pozwana nie jest bezpośrednim spadkobiercą po A. S. (2), ani nie została przez spadkodawczynię obdarowana, a dziedziczenie po A. S. (2) miało charakter ustawowy. Podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia o zachowek po A. S. (2).

(stanowisko powódki i pełnomocnika pozwanego protokół rozprawy k.57-65, nagranie 00:02:58-00:11:50 i 00:13:26-00:16:52)

Na rozprawie w dniu 6 września 2016 roku powódka i pozwana podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. Dodatkowo pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powódki w zakresie zachowku po A. S. (1) z uwagi na fakt, iż powódka nie jest biologiczną córką spadkodawcy.

(stanowisko powódki i pełnomocnika pozwanego protokół rozprawy k.81-85, nagranie 00:02:31-00:05:32, 00:14:53-00:21:12 i 00:51:55-00:53:10 oraz 00:05:32-00:11:57, 00:21:12-00:23:36, 00:53:10-00:58:43)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Prawomocnym postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2000 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt IV Ns II 701/00, Sąd Rejonowy w Łodzi IV Wydział Cywilny stwierdził, że spadek po A. S. (2) z domu B. córce S. i M., zmarłej dnia 18 maja 1998 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie ustawy nabył mąż A. S. (1) oraz córki: B. Ł. z domu S. i A. C. z domu S. po 1/3 części każde z nich.

(dowód: kserokopia postanowienia k.10, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k.12, postanowienie k.13, odpis aktu zgonu k.5 – załączonych akt IV Ns II 701/00)

A. S. (1) zmarł w dniu 28 września 2014 roku, pozostawiając po sobie dwie córki: powódkę B. Ł. oraz A. C., matkę pozwanej. Prawomocnym postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2015 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II Ns 2326/14, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny stwierdził, że spadek po A. S. (1), synu J. i A., zmarłym w dniu 28 września 2014 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia (...)roku, Repertorium (...)otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 31 marca 2015 roku, nabyła wnuczka M. J. z domu C. (córka M. i A.) w całości.

(dowód: odpis postanowienia k.3, kserokopia testamentu k.31, testament – załączone akta testamentowe II Ns 2326/14, odpis skrócony aktu urodzenia B. S. k.86, odpis skrócony aktu małżeństwa A. C. k.6 załączonych akt II Ns 2326/14)

Każdemu ze spadkobierców A. S. (2) została wypłacona rekompensata z tytułu pracy spadkodawczyni w szczególnych warunkach w kwotach po 1.100 zł. Nie został dokonany dział spadku po A. S. (2).

(dowód: przesłuchanie powódki k.83-84 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.59-60, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku – nagranie 00:25:36-00:39:20 i 00:42:25-00:52:22, protokół rozprawy z dnia 6 września 2016 roku nagranie 00:27:48-00:38:06)

A. S. (1) był najemcą lokalu mieszkalnego numer (...) w Ł. przy ulicy (...) na podstawie decyzji administracyjnej o przydziale lokalu. W 1989 roku A. C. rozwiódła się ze swoim mężem M. C. (1). Dokonując w toku postępowania rozwodowego częściowego podziału majątku wspólnego małżonków, Sąd przyznał A. C. na własność bez obowiązku spłaty byłego małżonka m.in. książeczkę mieszkaniową numer (...) z wkładem 129.199 zł.

Po śmierci matki A. C. ustaliła ze swoim ojcem A. S. (1), że wyłoży środki na wykup lokalu numer (...) w Ł. położonego w Ł. przy ulicy (...) wraz z kosztami notarialnymi i jednocześnie dokona na rzecz ojca cesji praw ze swojej książeczki mieszkaniowej numer (...) oraz dwóch książeczek swoich dzieci: M. C. (2) i M. C. (3) (obecnie J.), co dodatkowo umożliwi uzyskanie premii gwarancyjnej po wykupieniu mieszkania. Lokal miał być ostatecznie przeznaczony dla pozwanej.

A. C. zaciągnęła pożyczkę z funduszu socjalnego w Zakładach (...), gdzie była zatrudniona, w kwocie 10.000 zł na wykup mieszkania. Następnie, dokonano cesji uprawnień z książeczek mieszkaniowych A. C., M. C. (2) i M. J. (wówczas C.) na rzecz A. S. (1). Spadkodawca w listopadzie 1998 roku wypłacił z tych książeczek wkłady wraz z premią gwarancyjną w łącznej kwocie 12.460,22 zł i wszystkie uzyskane w ten sposób pieniądze przekazał A. C.. Dzięki temu A. C. mogła zwrócić pożyczkę zaciągniętą w pracy.

(dowód: kserokopia wyroku k.33-33v., bankowe noty memorialowo -obciążeniowe k.34-36, zeznania świadka A. C. k.63-64, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku, nagranie 01:27:56-01:56:42, zeznania świadka R. J. k.61-62, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku, nagranie 01:12:23-01:25:19, przesłuchanie pozwanej k.84 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.60-61, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku – nagranie 00:52:222-01:07:50, protokół rozprawy z dnia 6 września 2016 roku- nagranie 00:41:05-00:47:43)

W drodze umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste i sprzedaży lokalu, sporządzonej aktem notarialnym dnia 1 października 1998 roku, za numerem Repertorium A 2717/1998, A. S. (1) nabył lokal mieszkalny numer (...) od Gminy Ł. za cenę po zastosowaniu bonifikaty w kwocie 8.660 zł. Przed zawarciem umowy dokonano wpłaty ceny za lokal w ostatecznej kwocie 6.928 zł oraz pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego w kwocie 31,35 zł. Koszty sporządzenia aktu notarialnego wyniosły 833 zł.

(dowód: wypis umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste i sprzedaży lokalu k.27-30, dowód wpłaty k.32)

W dniu 6 października 1998 roku A. S. (1) sporządził testament w formie aktu notarialnego, w którym do całego spadku powołał wnuczkę M. C. (3) (obecnie J.).

(dowód: wypis testamentu k.31, a także w załączonych aktach testamentowych II Ns 2326/14, odpis skrócony aktu małżeństwa M. J. k. załączonych akt II Ns 2326/14)

A. S. (1) przed śmiercią utrzymywał się z emerytury, której wysokość łącznie ze świadczeniem pielęgnacyjnym wynosiła 1.200 zł netto.

(dowód: zeznania świadka A. C. k.63-64, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku, nagranie 01:27:56-01:56:42, zeznania świadka R. J. k.61-62, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku, nagranie 01:12:23-01:25:19,

przesłuchanie pozwanej k.84 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.60-61, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku – nagranie 00:52:222-01:07:50, protokół rozprawy z dnia 6 września 2016 roku- nagranie 00:41:05-00:47:43)

W ostatnim półroczu przed śmiercią A. S. (1) miał problemy ze zdrowiem, także psychicznym. A. C. opiekowała się spadkodawcą, wozila mu jedzenie. Wcześniej bywały takie okresy, że powódka B. Ł. zajmowała się ojcem, np. po operacji na zaćmę. Gdy przed śmiercią spadkodawcy A. C. prosiła siostrę o pomoc w opiece nad ojcem, powódka mówiła, że nie będzie pomagać.

(dowód: kserokopia dokumentacji medycznej k.46-56, przesłuchanie pozwanej k.84 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.60-61, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku – nagranie 00:52:222-01:07:50, protokół rozprawy z dnia 6 września 2016 roku- nagranie 00:41:05-00:47:43)

A. C. przez 5-6 miesięcy przed śmiercią ojca opłacała rachunki za jego mieszkanie z tytułu czynszu oraz za gaz, prąd i telefon.

(dowód: zeznania świadka A. C. k.63-64, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku, nagranie 01:27:56-01:56:42, zeznania świadka R. J. k.61-62, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku, nagranie 01:12:23-01:25:19, przesłuchanie pozwanej k.84 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.60-61, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku – nagranie 00:52:222-01:07:50, protokół rozprawy z dnia 6 września 2016 roku- nagranie 00:41:05-00:47:43)

Po śmierci A. S. (1) lokal mieszkalny numer (...) przy ul. (...) w Ł. posprzątała matka pozwanej. W lokalu od czasu zamieszkania w nim A. S. (1) z żoną nie przeprowadzono generalnego remontu. Administracja wymieniła okna na niezbyt dobrej jakości. A. S. (1) malował lokal we własnym zakresie.

M. J. wyremontowała lokal z mężem i bratem za własne środki. Obecnie lokal jest wynajmowany. Pozwana uiszcza z tego tytułu podatek.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k.84 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.60-61, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2016 roku – nagranie 00:52:222-01:07:50, protokół rozprawy z dnia 6 września 2016 roku- nagranie 00:41:05-00:47:43)

W skład spadku po A. S. (1) wchodzi stanowiący odrębną nieruchomość samodzielny lokal mieszkalny numer (...), położony w Ł. przy ulicy (...) wraz z udziałem w wysokości 17/1.000 części w częściach wspólnych budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie użytkowania wieczystego na okres 99 lat działki gruntu numer (...).

(dowód: zeznania pozwanej k. 84 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 60-61, wypis aktu notarialnego k.27-30)

Aktualna wartość samodzielnego lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) wynosi 107.000 zł.

(okoliczność bezsporna)

Ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie Sąd oparł na dokumentach i ich kserokopiach, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., zeznaniach świadków i przesłuchaniu stron.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki, jakoby w skład spadku po A. S. (1) i A. S. (2) wchodziły oszczędności i biżuteria. Powódka nie potrafiła sprecyzować jaką kwotę oszczędności posiadał ojciec w chwili śmierci. Podawała, że ojciec miał zgromadzone w postaci gotówki w mieszkaniu około 100.000 zł, jednak nie potrafiła powiedzieć, czy to było 98.000 zł czy 102.000 zł. Powódka twierdziła, że pieniądze ojca ostatni raz widziała w 2013 roku w wersalce w mieszkaniu A. C., skąd spadkodawca je zabrał. Przyznała jednak, że nie liczyła tych pieniędzy. Zaś, świadek A. C.

zaprzeczyła, aby ojciec przechowywał u niej pieniądze. Ponadto, powódka wskazywała, że ojciec miał obrączkę ślubną o wartości 500 zł, a matka obrączkę, dwa łańcuszki złote oraz trzy duże pierścionki wszystkie z bordowym oczkiem. Nie potrafiła jednak powiedzieć, czy oczko w pierścionku było z kamienia szlachetnego, czy półszlachetnego, jaka była waga tych pierścionków, łańcuszków i obrączki ani wskazać ich wartości. Powyższe twierdzenia powódki nie zostały poparte żadnymi dowodami, a pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków: A. C. i R. J. oraz przesłuchaniem pozwanej. Świadek R. J. zeznał, że spadkodawca nigdy nie robił wrażenia człowieka zamożnego, a wyposażenie jego mieszkania nie wskazywało na zamożność właściciela. Podał, że spadkodawca utrzymywał się z niskiej emerytury, a pod koniec jego życia rachunki za mieszkanie opłacała mu córka A. C.. Ponadto, świadek zeznał, że w czasie remontu mieszkania po śmierci A. S. (1) nie znalazł żadnych oszczędności, czy biżuterii schowanych w meblach bądź skrytkach. Z kolei, świadek A. C. zaprzeczyła jakoby spadkodawcy mieli oszczędności i biżuterię. Podała, że rodzice, gdy jeszcze pracowali „mieli tendencję do oszczędzania, ale nie mieli, z czego”. Ponadto, świadek zeznała, że ojciec lubił pieniądze, mówił o nich, lubił się nimi chwalić. Jako niewiarygodne jawią się również zeznania powódki, iż jej ojciec z własnych środków wykupił mieszkanie. Przeczy nim zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, z którego wynika, że mieszkanie zostało wykupione z pieniędzy A. C.. Powódka twierdziła również, iż lokal wykupiony został za kwotę 5.000 zł, podczas gdy z treści aktu notarialnego wynika, że cena wykupu lokalu po zastosowaniu bonifikaty wynosiła 8.660 zł, przy czym ostatecznie przed zawarciem aktu notarialnego na poczet ceny wpłacono kwotę 6.928 zł oraz kwotę 31,35 zł z tytułu pierwszej opłaty za użytkowanie wieczyste, a koszty sporządzenia aktu notarialnego wyniosły 833 zł.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powódka B. Ł. żądała zasądzenia od pozwanej M. J. kwoty 14.500 zł tytułem zachowku po matce A. S. (2) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 maja 2015 roku oraz kwoty 39.750 zł tytułem zachowku po ojcu A. S. (1) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 maja 2015 roku.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia o zachówek po A. S. (2), zarzut braku legitymacji procesowej biernej pozwanej w zakresie żądania zachowku po A. S. (2) oraz zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powódki w zakresie żądania zachowku po A. S. (1). W przypadku uwzględnienia powództwa wnosila o obniżenie kwoty objętej żądaniem pozwu w oparciu o przepis art. 5 k.c.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawnionym jest trwale niezdolny do pracy albo, jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału.

Powołany przepis określa wąski krąg osób potencjalnie uprawnionych do zachowku, uzależniając dodatkowo powstanie ich roszczenia od tego, by w konkretnym stanie faktycznym były one powołane do spadku z ustawy. Jeżeli ustalono, że osoby takie są uprawnione do zachowku, dalszej ocenie podlega czy w drodze spadkobrania otrzymały one cały należny im zachówek. Jeżeli nie, wówczas przysługuje im roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku, a jeżeli w wyniku dziedziczenia, zapisu czy darowizny uzyskały korzyść mniejszą niż należny im zachówek, przysługuje im roszczenie o uzupełnienie sumy potrzebnej do pokrycia zachowku. W pierwszej kolejności roszczenie o zachówek kierowane jest przeciwko spadkobiercom. Jednakże w art. 1000 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził subsydiarną odpowiedzialność obdarowanych, która dochodzi do skutku w przypadku, gdy uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku. Stanowisko takie aprobowane jest także w judykaturze. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 roku (III CSK 255/07, OSNC 2009 rok, nr 3, poz.47) „jeżeli spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c.”. Niemożność otrzymania zachowku od spadkobiercy zachodzi między innymi w sytuacji, gdy ów spadkobierca sam jest uprawniony do zachowku, a również nie otrzymał go w żadnej postaci.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do żądania zachowku po A. S. (2). Powódka jest spadkobierczynią ustawową swojej matki, co zostało potwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu. Otrzymała ze spadku po matce kwotę 1.100 zł z tytułu rekompensaty za pracę w szczególnych warunkach. W niniejszym procesie, w zakresie żądania zachowku po A. S. (2), pozwana M. J. nie posiada legitymacji procesowej biernej. Nie jest bowiem spadkobierczynią A. S. (2) ani nie została przez nią obdarowana. W konsekwencji, powództwo w zakresie żądania zachowku po A. S. (2) skierowane przeciwko pozwanej podlegało oddaleniu.

Pozwana podnosiła także zarzut przedawnienia roszczenia o zachówek po A. S. (2).

Roszczenia z tytułu zachowku oraz roszczenia o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń mają charakter roszczeń majątkowych i zgodnie z ogólnymi zasadami kodeksu cywilnego (art. 117 i n. k.c.), podlegają przedawnieniu. Artykuł 1007 k.c. w sposób szczególny reguluje początek biegu oraz termin przedawnienia wymienionych roszczeń, w pozostałym zakresie zastosowanie znajdują przepisy ogólne zawarte w art.121-123 k.c. Zgodnie z art. 1007 k.c., w brzmieniu do chwili wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 18 marca 2011 roku, termin przedawnienia roszczenia z tytułu zachowku wynosił 3 lata od ogłoszenia testamentu. Jednakże, w doktrynie i orzecznictwie, w sytuacji, gdy testamentu w ogóle nie było przyjmuje się, że analogiczne zastosowanie znajdzie art.1007 § 2 k.c., a termin przedawnienia będzie biegł od chwili otwarcia spadku (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz do kodeksu cywilnego, t. II, s. 1189; J. Kremis, B. Burian (w:) E. Gniewek, Komentarz do kodeksu cywilnego, s. 1628). Po nowelizacji kodeksu cywilnego, od dnia 23 października 2011 roku, termin przedawnienia roszczeń z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobierców o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń, uległ wydłużeniu do lat 5. Jednakże, zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 85, poz. 458), która weszła w życie w dniu 23 października 2011 roku, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej i w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy tego artykułu w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą zmieniającą. Zgodnie z art.924 k.c., spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. A. S. (2) zmarła w dniu 18 maja 1998 roku i od tej właśnie daty należy liczyć bieg terminu przedawnienia roszczenia B. Ł. o zachówek po matce. Zatem roszczenie o zachówek po A. S. (2) uległoby przedawnieniu w dniu 18 maja 2001 roku. W konsekwencji, do oceny przedawnienia znajdował zastosowanie przepis art.1007 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej z dniem 23 października 2011 roku. Pozew wniesiono w dniu 5 maja 2015 roku, czyli po upływie terminu przedawnienia. W świetle podniesionych wyżej okoliczności, roszczenie powódki o zachówek po A. S. (2) uległo przedawnieniu.

Dalsze rozważania należy odnieść do żądania zapłaty zachowku po A. S. (1) zmarłym w dniu 28 września 2014 roku. Pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powódki w zakresie żądania zachowku po A. S. (1) z uwagi na fakt, iż nie jest biologiczną córką spadkodawcy, a pozwana nie ma wiedzy czy przysposobienie powódki przez A. S. (1) miało charakter prawny czy faktyczny.

Zarzut ten należało uznać za chybiony. Powódka wykazała swą legitymację procesową czynną w niniejszej sprawie w zakresie żądania zachowku po ojcu A. S. (1) dokumentem urzędowym – odpisem skróconym swego aktu urodzenia (k.86 akt), w którym jako ojciec powódki wskazany jest A. S. (1). Wprawdzie na rozprawie w dniu 6 września 2016 roku Sąd zobowiązał pozwaną do złożenia w terminie 10 dni odpisu zupełnego jej aktu urodzenia, jednakże złożenie odpisu skróconego aktu urodzenia w dostateczny sposób wykazuje legitymację procesową czynną powódki w zakresie żądania zachowku po A. S. (1). Złożony do akt sprawy dokument wskazuje, iż rozumieniu przepisów prawa B. Ł. jest zstępną (córką) A. S. (1), a zatem osobą uprawnioną do zachowku. Albowiem, zgodnie z art.3 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 28 listopada 2014 roku Prawo o aktach stanu cywilnego, powielającej w tym zakresie brzmienie art.4 ustawy z dnia 29 września 1986 roku Prawo o aktach stanu cywilnego, akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych; ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym. Postępowaniem tym nie jest z pewnością proces o zachówek (tak między innymi P. K. „Zachówek w polskim prawie cywilnym.” 2012 rok). Natomiast, bez znaczenia dla legitymacji procesowej czynnej powódki pozostaje okoliczność czy spadkodawca uznał powódkę czy też przysposobił ją i w jakim przewidzianym wówczas przez prawo

trybie to nastąpiło. Na uwagę zasługuje przy tym, iż uprawnienie do zachowku przysługuje zstępnemu spadkodawcy w rozumieniu przepisów prawa rodzinnego, a nie jedynie jego biologicznemu dziecku.

A. S. (1) pozostawił dwie córki: powódkę B. Ł. oraz A. C., matkę pozwanej, które są jego spadkobierczyniami ustawowymi. Do całego spadku powołał jednak swoją wnuczkę M. J., która jest jego spadkobierczynią testamentową. Ustalając, że powódka skutecznie mogła dochodzić swojego roszczenia, następnie należało przejść do ustalenia wysokości należnego jej zachowku. Określenie wartości zachowku wymaga ustalenia: wielkości udziału spadkowego, jaki przypadałby osobie uprawnionej do zachowku na podstawie ustawy, rodzaju ułamka, o którym stanowi art. 991 § 1 k.c., wartości spadku według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku oraz ewentualnie wartości zaliczanej darowizny według stanu z chwili jej dokonania i cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 26 marca 1985 roku, III CZP 75/84, OSNCP 1985 rok, nr 10).

O wysokości zachowku decydują, zatem dwa czynniki: kwalifikacje osobiste uprawnionego (jego małoletniość lub trwała niezdolność do pracy) oraz wartość udziału spadkowego, który by mu przypadał przy dziedziczeniu ustawowym. Pierwszą czynnością podejmowaną w celu obliczenia zachowku jest ustalenie wartości spadku. Chodzi o czystą wartość spadku (por. Elżbieta Skowrońska-Bocian, „Komentarz do kodeksu cywilnego” 2008 rok, s. 182, pkt 1; Adam Szpunar, „Uwagi o obliczaniu wysokości zachowku”, s. 14). Przy obliczaniu substratu zachowku bierze się pod uwagę wszystkie prawa majątkowe należące do spadku według ich stanu w chwili otwarcia spadku. W przypadku wierzytelności nie uwzględnia się w związku z tym narosłych od tej daty odsetek (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1997 roku, I CKU 30/97, OSNC 1997 rok, Nr 10, poz. 149; zgodnie z art. 207 k.c. w zw. z art. 1035 k.c., przypadają one spadkobiercom w stosunku do wielkości udziałów). Przedmiotów nabytych po otwarciu spadku przez spadkobierców zarządzających spadkiem również nie bierze się pod uwagę. Przy określaniu wartości stanu czystego spadku, od aktywów należy odjąć pasywa istniejące w chwili otwarcia spadku, łącznie z zobowiązaniami podatkowymi (por. Adam Szpunar, „Uwagi o obliczaniu wysokości zachowku”, s. 23 i 24). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004 roku (II CK 444/02, OSP 2007 rok, Nr 4, poz. 51, s. 301), podsumował, iż obliczając zachówek, przeprowadza się następujące operacje: ułamek określający udział spadkowy, stanowiący podstawę do obliczenia zachowku (ustalony na podstawie art. 931 k.c. i nast. i skorygowany stosownie do art. 992 k.c.), mnoży się przez dwie trzecie lub jedną drugą (w zależności od kwalifikacji personalnych uprawnionego określonych w art. 991 § 1 k.c.), uzyskany zaś w ten sposób ułamek mnoży się przez wartość substratu zachowku (tę zaś ustala się stosownie do postanowień art. 993-995 k.c.).

Jak wskazano powyżej powódka jest uprawniona do zachowku po swoim ojcu A. S. (1). W chwili otwarcia spadku była osobą pełnoletnią, nie wykazała aby miała orzeczoną trwałą niezdolność do pracy. Zgodnie z ustawą do spadku po A. S. (1) powołane były dwie córki: B. Ł. oraz A. C. w częściach równych. Z tych powodów ułamek, obliczony zgodnie z art. 991 § 1 k.c., wynosi 1/4 substratu zachowku.

Określając wartość spadku należy brać pod uwagę jego stan z chwili śmierci spadkodawcy i cen z daty orzekania o zachowku.

Z ustaleń poczynionych w tej sprawie wynika, że jednym składnikiem majątku spadkowego był stanowiący odrębną nieruchomość samodzielny lokal mieszkalny numer (...) położony w Ł. przy ulicy (...) wraz z prawami z nim związanymi stanowiący substrat zachowku. Powódka twierdziła wprawdzie, że zmarły pozostawił oszczędności i biżuterię, jednakże w tym zakresie nie przedstawiła żadnych dowodów. Ponadto, jak już zostało wskazane, twierdzenia powódki w tym zakresie, są sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadków. Na rozprawie w dniu 6 września 2016 roku powódka cofnęła wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka H. Z.. W zakreślonym przez Sąd terminie, B. Ł. nie wskazała adresu świadka M. Ł., o przesłuchanie której, na okoliczność posiadanej przez rodziców biżuterii oraz zasobów pieniężnych, wносиła na rozprawie w dniu 5 lutego 2016 roku. Zaś, w piśmie z dnia 16 lutego 2016 roku wskazała, że nie będzie zgłaszała żadnych świadków na rozprawę w dniu 6 września 2016 roku, co Sąd potraktował jako cofnięcie wniosku o przesłuchanie świadka M. Ł..

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie. Natomiast, stosownie do treści przepisu art. 232 k.p.c., to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W procesie kontradiktoryjnym sąd nie zbiera samodzielnie materiału dowodowego, ani nie nakazuje z urzędu uzupełniania lub powtarzania postępowania dowodowego. Zaś, przewidziane w art. 232 k.p.c. uprawnienie sądu dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy. Albowiem, na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 1 marca 1996 roku o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189), rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art.6 k.c.). Zachowana w art. 232 zd. 2 k.p.c. możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Nie może zaś prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich obowiązków. Takie działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron, wypływających z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1998 roku, II CKN 656/97, opubl. OSNC 1998 rok, zeszyt 12, poz.208, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, opubl. OSNC 1997 rok, nr 6-7, poz.76, Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 27 listopada 1996 roku, III AUa 26/96, opubl. Apel.-Lub. 1997 rok, nr 1, poz.4, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 19 maja 2000 roku, III CZP 4/00, opubl. OSNC 2000 rok, nr 11, poz. 195, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2000 roku, V CKN 175/00, opubl. OSP 2001 rok, nr 7-8, poz.116).

Między stronami bezsporna była wartość lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) określona przez powódkę na kwotę 107.000 zł.

W przypadku uwzględnienia powództwa pozwana wniosła o obniżenie kwoty objętej żądaniem pozwu w oparciu o przepis art. 5 k.c., argumentując, iż uwzględnienie żądania powódki w całości prowadziłoby do naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady sprawiedliwości, norm moralnych określających reguły postępowania między krewnymi oraz podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania, gdyż jedyny składnik majątku spadkodawcy jaki stanowi mieszkanie stanowi wynik starań finansowych matki pozwanej.

Zgodnie z art.5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powołany przepis ma charakter wyjątkowy i powinien być stosowany ze szczególną ostrożnością. Domniemywa się, że korzystający ze swego prawa podmiotowego czyni to zgodnie z zasadami współżycia społecznego oraz społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. W konsekwencji, ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi.

W uchwale z dnia 19 maja 1981 roku, sygn. akt III CZP 18/81 i w wyroku z dnia 07 kwietnia 2004 roku, sygn. akt IV CK 215/03 Sąd Najwyższy dopuścił, w wyjątkowych wypadkach obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c., przy uwzględnieniu klauzuli zasad współżycia społecznego.

W wyroku z dnia 07 kwietnia 2004 roku (sygn. akt IV CK 215/03) wyjaśniono, iż „Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując osądu



roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim, a spadkodawcą służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia”.

Ponadto, w powyższym wyroku Sąd Najwyższy wywiódł, iż pozwany, który uzyskał w drodze spadkobrania, korzyść majątkową w postaci lokalu, nie może skutecznie podważać prawa powoda, z odwołaniem się do klauzuli zasad współżycia społecznego. Natomiast, w uchwale z dnia 19 maja 1981 roku (sygn. akt III CZP 18/81) w sytuacji, gdy głównym składnikiem spadku jest lokal służący zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, Sąd Najwyższy uznał, że nie można co do zasady wyłączyć przyjęcia, iż w konkretnych okolicznościach żądanie zapłaty pełnej należności byłoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Jednocześnie, w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że art. 5 k.c. nie może prowadzić do trwałego pozbawienia uprawnionego roszczenia o zachówek ani zmniejszenia zakresu odpowiedzialności spadkobierców (tak między innymi P. K. „Zachówek w polskim prawie cywilnym.” 2012 rok).

Wbrew pozorom powyższe orzeczenia nie są sprzeczne – dowodzą, iż ocenie podlega całokształt okoliczności faktycznych w danej sprawie. Analiza możliwości zastosowania art. 5 k.c. winna zostać poprzedzona uwagą, iż instytucja zachowku służy ochronie spadkobierców ustawowych przed pozbawieniem ich należnego spadku, samowolnym rozporządzeniem nim.

Względy etyczne nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia. Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodzi tylko wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Z uwagi na charakter zachowku pozbawienie go na podstawie art. 5 k.c. musi zatem sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03, Lex nr 152889 oraz z 25 stycznia 2001 roku, IV CKN 250/00, Lex nr 490432). Doniosłość skutków związanych z pozbawieniem prawa do zachowku uzasadnia przyjęcie, że postępowanie uprawnionych do zachowku musi być rażąco naganne oraz cechować się złą wolą po ich stronie.

Trafnie wskazuje się także w orzecznictwie i doktrynie, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą decydować jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie „uprawniony – spadkobierca/obdarowany”. Nie można, bowiem abstrahować od faktu, że wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje on sam na drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Jednak mogą zostać uwzględnione tylko, jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa (por. T. Juszyński, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03, „Państwo i Prawo” 2005 rok, nr 6, poz.111).

Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach wyjątkowych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 września 2009 r.; VI ACa 286/09).

W przedmiotowej sprawie, pozwana nie podniosła żadnej konkretnej okoliczności, która świadczyłaby, że żądanie zapłaty zachowku, ze względu na relacje łączące ją z powódką jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. M. J. nie wskazała na żadne zachowanie powódki skierowane przeciwko niej, które naruszałoby zasady współżycia społecznego, a to na niej zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia, iż żądanie powódki nie stanowi realizacji przysługującego jej prawa podmiotowego, lecz jego nadużycie nie zasługujące na ochronę prawną. Natomiast,

pozwana nie udowodniła, aby w niniejszej sprawie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności, które w świetle art. 5 k.c. uprawniałyby Sąd do obniżenia należnego powódce zachowku. Zwłaszcza, że substrat zachowku stanowi lokal mieszkalny, który nie jest centrum życiowym powódki, miejscem jej zamieszkania wraz z rodziną. Nabyty w drodze dziedziczenia po A. S. (1) lokal, jak wskazała pozwana, jest wynajmowany i stanowi dodatkowe źródło jej dochodów. Nie ma również podstaw, aby ocenić relację między powódką, a pozwaną, jako niewłaściwe. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika także, aby powódka zachowała się w stosunku do spadkodawcy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Ponadto, wskazać należy, iż pozwana odpowiada za zachówek po A. S. (1) nie jako obdarowana, ale jako spadkobierca. Jej odpowiedzialność z tytułu zachowku nie jest zatem ograniczona zakresem wzbogacenia, jak ma to miejsce w przypadku obdarowanego (art.1000 § 1 zd.3 k.c.). Ponadto, to nie pozwana pokryła z własnych środków koszty wykupu mieszkania spadkodawcy, lecz jej matka. W konsekwencji, okoliczność ta mogłaby mieć znaczenie w sytuacji, gdyby roszczenie o zachówek skierowane było do A. C.. Dodatkowo wskazać należy, iż A. C. dzięki wykupieniu lokalu uzyskała środki, w tym premie gwarancyjne, z trzech książeczek mieszkaniowych, dzięki którym mogła spłacić pożyczkę zaciągniętą w pracy na wykup lokalu ojca. Zważyć przy tym należy, iż kwota wypłacona z książeczek przewyższała o ponad 2.000 zł pożyczkę zaciągniętą przez A. C. w pracy. W ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym, na uwagę zasługuje podnoszony w doktrynie i orzecznictwie postulat, iż nie należy odwracać zasady w procesie o zachówek. Albowiem, zasadą jest że jeśli uprawniony do zachowku nie został wydziedziczony przez spadkodawcę, winien otrzymać należny mu zachówek (tak między innymi P. K. „Zachówek w polskim prawie cywilnym.” 2012 rok). Pozwana dzięki testamentowi uzyskała poważną korzyść majątkową w postaci mieszkania kosztem powódki, która została wyłączona od dziedziczenia.

Z tych wszystkich względów, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku strony pozwanej o oddalenie powództwa bądź obniżenie wysokości zachowku, a powództwo w zakresie żądania zachowku po A. S. (1) zostało, co do zasady uwzględnione.

Zachówek należny powódce wynosi 1/4 substratu zachowku, który stanowi samodzielny lokal mieszkalny numer (...), położony w Ł. przy ulicy (...) o wartości 107.000 zł. Po uwzględnieniu wynikającego z ustawy udziału powódki w majątku spadkowym (1/2) oraz ułamka zachowku (1/2) daje to kwotę 26.750 zł – stanowiącą należny powódce zachówek. Powództwo w zakresie przewyższającym podaną kwotę zostało oddalone jako nieudowodnione.

Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W orzecznictwie podnosi się, iż roszczenie uprawnionego do zachowku staje się wymagalne wtedy, gdy możliwe jest określenie okoliczności istotnych dla ustalenia stosunku prawnego, który powstaje między uprawnionym do zachowku, a spadkobiercą testamentowym. Możliwość określenia elementów tego stosunku aktualizuje się z chwilą ustalenia treści testamentu, upływu terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przez spadkobiercę oraz ustalenia stanu masy spadkowej. W konsekwencji termin wymagalności roszczenia o zachówek nie da się oznaczyć generalnie dla wszystkich możliwych przypadków, lecz należy termin ten oznaczać indywidualnie w każdym konkretnym przypadku (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 3 stycznia 1992 roku, I ACZ 234/91; opubl: Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Krakowie 1992 rok, „Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka”, wyd. 3, C.H.Beck 2008 rok).

Termin spełnienia świadczenia w zakresie zachowku nie jest oznaczony w przepisie, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, dlatego pozwany zobowiązany był spełnić je niezwłocznie po wezwaniu do wykonania (art. 455 k.c.). Odpis pozwu został doręczony pozwaną w dniu 27 lipca 2015 roku (potwierdzenie odbioru przesyłki k.21). Powódka nie wzywała wcześniej pozwaną do zapłaty zachowku w oznaczonej wysokości. Z tego względu Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 26.750 zł od dnia 28 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a w związku ze zmianą

brzmienia przepisu art.481 § 2 k.c. obowiązującą od dnia 1 stycznia 2016 roku, odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powódka wygrała proces w części odpowiadającej kwocie zasądzonej na jej rzecz (tj. 26.750 zł z żądanych 54.250 zł – czyli w 49%), a przegrała w pozostałej części (51%). Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyła się opłata od pozwu w kwocie 2.713 zł. Na koszty procesu poniesione przez pozwaną złożyła się kwota 3.600 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego (ustalona na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 t.j.). Łączne koszty procesu wyniosły 6.313 zł. Powódka powinna ponieść koszty procesu w kwocie 3.219,63 zł (51 %), a poniosła w wysokości 2.713 zł. Dlatego też Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 506,63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.